

Les exilés polonais en France et la réorganisation pacifique de l'Europe (1940–1989), red. Antoine Marès, Wojciech Prażuch, Inga Kawka, Peter Lang, Frankfurt am Main 2017, ss. 375.

Prezentowana książka jest efektem badań prowadzonych w ramach interdyscyplinarnego projektu „L'apport des exilés polonais de France aux relations intereuropéennes et internationales, 1945–1989” (s. 7), finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki. Sfinalizowanie projektu było możliwe dzięki długoletnim badaniom na temat roli i znaczenia działalności wychodźstwa z Europy Środkowo-Wschodniej w kształtowaniu politycznym Europy, prowadzonym przez historyków, socjologów, politologów, antropologów, specjalistów literatury i językoznawców z Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie oraz dwóch uniwersytetów francuskich: Université de Paris 1 Panthéon-Sorbonne i Université de Cergy-Pontoise.

Na podkreślenie zasługuje podjęcie współpracy z Université de Paris 1 Panthéon-Sorbonne i Université de Cergy-Pontoise, m.in. dlatego, że pierwszy z nich współdziałał z Centre de recherches sur l'histoire de l'Europe centrale contemporaine, kierowanym najpierw przez Bernarda Michela, a od 2004 r. przez Antoine'a Marès, koordynującego projekt dotyczący Europy Środkowej w ramach prac Centre d'Étude de l'Europe médiane aux Langues'O (INALCO) oraz UMR IRICE (od 2016 r. SIRICE).

Dzięki badaniom interdyscyplinarnym autorzy książki przedstawili działalność polskiej społeczności we Francji z innej perspektywy niż dotychczas stosowana w literaturze naukowej. Badacze dziejów polskiej diaspory po 1945 r. przedstawiają bowiem w publikacji udział polskiego wychodźstwa w propagowaniu idei tworzenia platformy państw środkowoeuropejskich. Włączenie polskiej diaspory politycznej do grona organizacji zaangażowanych w dzieło formowania takiej konstrukcji pozwalało jej zaistnieć na forum zachodnioeuropejskim oraz zadbać o interesy Polski na arenie międzynarodowej. Jednakże obok kwestii popularyzacji wiedzy o powojennej Polsce istotne były również inicjatywy konsolidacji związków państw środkowoeuropejskich, które wpisywały się w szerszy kontekst koncepcji konsolidacji Europy.

Autorzy artykułów przedstawiają nie tylko koncepcje polskich intelektualistów, działaczy politycznych i społecznych na temat kształtu regionu środkowowschodniego w konstrukcji kontynentu europejskiego, ale również uwypuklają znaczenie ich zaangażowania politycznego i społecznego w tym dziele.

Książka składa się z dwóch części: *Visions politiques* (s. 19–211) i *Pologne-France: l'apport des intellectuels à la vision de l'Europe* (s. 213–332). W pierwszej, złożonej z dziewięciu artykułów, przedstawiono miejsce i znaczenie problematyki europejskiej w działalności polskich działaczy politycznych i społecznych, reprezentujących wszystkie struktury polityczne. Natomiast w siedmiu artykułach drugiej części zaprezentowano spojrzenie na kwestie europejskie z perspektywy intelektualistów polskich. Książkę zamyka rozdział *Témoignage*, w którym

przedstawiono dziennik Roselyne Chenu¹: „*Journal polonais*” – novembre 1978, poprzedzony słowem wstępny autorstwa Józefa Łaptosa (s. 335–357).

Artykuł Antoine’a Marès’a *L’exil polonais en France et son contexte* (s. 9–18), poprzedzający obie części książki, ma charakter metodologiczny, jest wstępem do podjętej problematyki w zakresie badań nad polską diasporą we Francji. Autor, poza zarysowaniem problematyki społeczności polskiej we Francji po 1945 r. na tle innych diaspor z krajów Europy Środkowo-Wschodniej, analizuje semantyczną różnicę znaczenia słów *émigration* i *émigrant* oraz *exil*, *exulant*, *réfugié* w historiografii polskiej, czeskiej i francuskiej. Ponieważ w języku propagandy komunistycznej pojęcie *émigrés* oznaczało osoby „wyrzucone na śmietnik historii” Antoine Marès świadomie rezygnuje z używania tego pojęcia na rzecz terminów *exil* lub *exilés*.

W kontekście rozważań zawartych w tej książce stosowanie wyrazów *exil* i *exilés* jest uzasadnione, gdyż jak pisze Autor: „Wychodźstwa się nie wybiera. Jemu zawsze trzeba ulec”² (s. 12). Jak słusznie dalej zauważa, wymiar wychodźstwa odzwierciedlany jest przez optykę indywidualnych losów, ponieważ różne motywy wpłynęły na decyzję o opuszczeniu kraju. W sposób nowatorski ujmuje także kwestie pobytu za granicą. Stwierdza bowiem, że „wychodźcy nie są na obczyźnie. Wręcz przeciwnie, to kraj, który pozostawiają za sobą staje się obcym”³ (s. 15). Zwraca ponadto uwagę na typologię pojęć stosowanych w badaniach ruchów wychodźczych: integracja (*intégration*), wprowadzenie, włączenie (*insertion*) oraz asymilacja (*assimilation*). Na końcu „wędrowki” musi pojawić się zawsze kwestia powrotu (*retour*) (s. 16–17).

Artykuły: Józefa Łaptosa *De la confédération polono-tchécoslovaque à la fédération d’Europe centrale. Les résultats de la coopération des réfugiés pendant la Seconde Guerre mondiale* (s. 22–43), Arkadiusza Indraszczyka *L’«Internationale verte» et ses visionnaires polonais d’une Europe unie* (s. 45–48), Anny Siwik *Les socialistes polonais en France et l’idée d’unification de l’Europe* (s. 79–88) oraz Thomasa Groniera *L’apport des milieux catholique polonais en France aux relations intereuropéennes et internationales (1940–1989)* (s. 169–182) opisują różne koncepcje i wizje zjednoczonej Europy jako gwaranta trwałego pokoju na Starym Kontynencie, wypracowywane przez reprezentantów państw środkowoeuropejskich od 1940 r.: od koncepcji federacji polsko-czechosłowackiej w planach Władysława Sikorskiego do idei zjednoczonej Europy w projektach polskich socjalistów i katolików oraz „zielonej Międzynarodówki”.

¹ W momencie podróży do Polski w 1978 r. Roselyne Chenu pełniła funkcję sekretarza generalnego Fundacji Hautvillers dla Dialogu i Kultur, której działania koncentrowały się wokół pomocy intelektualistom zza żelaznej kurtyny. Współtwórczyni Fondation pour une entraide intellectuelle européenne.

² „L’exil n’est jamais choisi. Il est toujours subi” (jeśli nie zaznaczono inaczej, tłum. A.N.).

³ „[...] les exilés ne sont pas à l’étranger. Au contraire, ils laissent derrière eux leur pays devenu étranger”.

W historii federalizmu europejskiego zapisała się osoba Jerzego Jankowskiego. Stąd na osobną uwagę zasługują artykuły Sławomira Łukasiewicza (*Jerzy Jankowski et les fédéralistes polonais en France après la Seconde Guerre mondiale*, s. 119–145) i Wojciecha Prażucha (*Le discours sur l'Europe à la lumière des publications de l'Union des Fédéralistes polonais (1952–1962): styles, arguments et figures*, s. 147–167) poświęcone Jankowskiemu i działalności Związku Federalistów Polskich we Francji (ZPF), którego był członkiem. Dość dodać, w środowisku polonijnym ówczesnie uznawany był on za najlepszego znawcę i eksperta problematyki diaspory polskiej we Francji⁴.

Łukasiewicz skoncentrował swoją uwagę na działalności politycznej i dziennikarskiej Jankowskiego w strukturach organizacyjnych, najpierw Polskiego Ruchu Wolnościowego „Niepodległość i Demokracja” (PRW „NiD”), następnie ZPF, a potem Komitetu Wyborczego Polaków Naturalizowanych (KWPN), przekształconego w 1978 r. we Wspólnotę Polsko-Francuską (WPF). Szkoda jednak, że ograniczył się w zasadzie do opisu aktywności Jankowskiego, bez krytycznego ujęcia jej efektów w środowisku diaspory polskiej we Francji. Jeśli chodzi o wielopłaszczyznowe działania Jankowskiego, jego szerokie znajomości wśród polityków francuskich⁵, nasuwa się konstatacja, że pomimo gigantycznej pracy w środowisku polskiej diaspory i zasług w podtrzymywaniu polskości we Francji jego dzieło nie zapisało się, niestety, w pamięci Polonii nad Sekwaną i rodaków nad Wisłą⁶, jak np. działalność paryskiej „Kultury” czy Michała Franciszka i Michała Aleksandra Kwiatkowskich (ojca i syna), kierujących redakcją „Narodowca”⁷.

Mimo że Jankowski zdawał sobie sprawę ze specyfiki polskiej społeczności nad Sekwaną, która polegała na tym, że jej większość wywodziła się z emigracji zarobkowej, a nie politycznej, to właśnie jej zarobkowy charakter nie pozwalał Jankowskiemu przebić się z przekazem o federalizmie, z podkreśleniem jego

⁴ Biblioteka Polska w Paryżu (dalej: BPP), Fonds de Jerzy Jankowski, sygn. BPP 3116, List Jerzego Giedroycia do Jerzego Jankowskiego, Maisons-Laffitte, 5 X 1972 r., k. 41; BPP, Fonds de Jerzy Jankowski, sygn. BPP 3117, List Jerzego Giedroycia do Jerzego Jankowskiego, Maisons-Laffitte, 30 X 1978 r., k. 82.

⁵ O rozległych kontaktach Jankowskiego z działaczami i politykami francuskimi świadczy jego obszerna korespondencja przechowywana w Bibliotece Polskiej w Paryżu; BPP, Fonds de Jerzy Jankowski, sygn. BPP 2870–BPP 2873, BPP 3023–BPP 3025, BPP 3045–BPP 3046.

⁶ F. Vychytil-Baudoux, *Le Comité électoral des Polonais naturalisés (1953–1976). Une expérience polonienne en France*, mps pracy magisterskiej napisanej pod kier. prof. Maurice'a Vaïsse'a i prof. Janine Ponty, Science Po, Paris 2008, s. 156.

⁷ Zob. m.in. J. Łaptos, *La „Kultura” dite parisienne et l'émigration polonaise en France*, w: «*Toute la France est polonaise!*» *La présence polonaise en France aux XIX^e et XX^e siècles*, red. A. Jakuboszczak, D. Tollet, Poznań 2007, s. 244; P. Sękowski, *Les Polonais en France dans l'immédiat après-guerre (1944–1949)*, thèse du doctorat écrite en cotutelle sous la direction de M. Olivier Forcade et de M. Wojciech Rojek, Wydział Historyczny Uniwersytetu Jagiellońskiego, Laboratoire de recherche, Histoire moderne et contemporaine Université Paris-Sorbonne IV, Kraków–Paryż 2015, s. 252.

antykomunistycznego charakteru. W północno-wschodniej Francji, gdzie było największe skupisko polskiej emigracji, przeważały wpływy komunistyczne, a światopogląd katolickiej społeczności polskiej we Francji kształtował „Narodowiec”, związany ze Stanisławem Mikołajczykiem⁸.

Dla społeczności polskiej po 1945 r. priorytetem stała się integracja ze społeczeństwem francuskim i awans w hierarchii społecznej. Wprawdzie Jankowski wyczuwał doskonale zmiany społeczne zachodzące w jej łonie, źle je jednak zinterpretował. Promowanie idei, że prawdziwa integracja dokonuje się wraz z rozwojem życia politycznego, ekonomicznego i kulturalnego Francji, wcielanie w życie inicjatyw politycznych (KWPN i WPF) oraz głoszenie idei federalistycznych na łamach m.in. „Wiadomości ZPF” i „Polski w Europie” nie pokonały silnego oddziaływania „Narodowca” na świadomość diaspory polskiej zamieszkującej region Nord-Pas-de-Calais oraz Alzacji i Lotaryngii. Z drugiej zaś strony w oferowanej przez Francję „totalnej asymilacji” po zakończeniu II wojny światowej polska społeczność wypracowała własną, pośrednią drogę, tzn. Polacy zakorzenieni we francuskiej kulturze zaczęli się do niej zbliżać, ale w tym zakątku kraju, w którym żyli i mieszkali. To nie polityka wpływała na stopień ich integracji, lecz przede wszystkim kwestie psychologiczne, z którymi musieli się mierzyć po 1945 r.⁹

Wprawdzie polscy emigranci zarobkowi deklarowali wobec Jankowskiego współpracę w budowie lokalnych struktur i poparcie dla idei federalistycznych, niemniej jednak należy zwrócić uwagę na fakt, że nie władali oni biegle językiem francuskim, gdyż Jankowski pomagał im w redagowaniu lub tłumaczeniu podań w osobistych sprawach urzędowych¹⁰.

Na zakończenie warto jeszcze wskazać, że dobrze byłoby gdyby przygotowując artykuł, Autor podał w przypisach aktualne sygnatury zbioru zawierającego spuściznę Jerzego Jankowskiego.

Wojciech Prażuch z kolei dokonał językowej analizy dyskursu politycznego na temat kształtu Europy w zbiorze tekstów (*corpus*) publikowanych na łamach „Wiadomości ZPF”. Analizie został poddany wpływ zastosowania funkcji triady retorycznej: *logos* (funkcja informacyjno-pouczej), *ethos* (funkcja perswazyjna) i *patos* (funkcja estetyczna) w formie i stylistyce tekstów biuletynu na świadomość jego czytelników (s. 149). Bez wątpienia lingwistyczny charakter

⁸ BPP, Fonds de Jerzy Jankowski, sygn. BPP 2855, List Henryka Górszczyka do Jerzego Jankowskiego, Vitry-sur-Orne, 27 III 1954 r., k. 114–115; BPP, Fonds de Jerzy Jankowski, sygn. BPP 2864, List Jerzego Jankowskiego do Feliksa Rogólskiego, Paryż, 27 II 1961 r., k. 176; BPP, Fonds de Jerzy Jankowski, sygn. BPP 3022, List Antoniny Andrusiakowej do Sekcji polskiej „Pokój i Wolność”, Thumeries, 29 III 1953 r., k. 11–12; BPP, Fonds de Jerzy Jankowski, sygn. BPP 3024, List Zygmunta Chwistka do Jerzego Jankowskiego, Joudreville, 10 VIII 1959 r., k. 27–28.

⁹ P. Sękowski, dz. cyt., s. 252.

¹⁰ Zob. m.in. BPP, Fonds de Jerzy Jankowski, sygn. BPP 2855, List Ludwika Chwistka do Jerzego Jankowskiego, 24 VII 1954 r., k. 14–15; BPP, Fonds de Jerzy Jankowski, sygn. BPP 2856, List Aleksandra Jarczaka do Jerzego Jankowskiego, b.d., k. 130–132.

artykułu wyróżnia się na tle pozostałych, traktujących o inicjatywach politycznych polskich działaczy.

Artykuły Anny Mazurkiewicz *Dans l'orbite de CELU. Les sessions extraordinaires de l'Assemblée des nations captives d'Europe (ACEN), à Strasbourg* (s. 89–118) i Jenny Raflik *Les Polonais en France au service de l'OTAN?* (s. 183–198) poświęcone są udziałowi Polaków w inicjatywach kreowanych i finansowanych przez Stany Zjednoczone.

Pierwszy z nich koncentruje się na roli Waszyngtonu w utworzeniu pod egidą Komitetu Wolnej Europy Zgromadzenia Europejskich Narodów Ujarzmionych (ACEN), w skład którego weszli przedstawiciele dziewięć krajów: Albanii, Bułgarii, Czechosłowacji, Polski, Rumunii, Węgier oraz państw bałtyckich: Litwy, Łotwy i Estonii. Zasadniczym celem Zgromadzenia, finansowanego za pośrednictwem Komitetu Wolnej Europy przez CIA, było wspieranie i koordynowanie wysiłków przedstawicieli diaspor środkowoeuropejskich w budowie „Europy otwartej i wolnej” (s. 92).

Za punkt wyjścia do rozważań o zabiegach Stanów Zjednoczonych w Europie Autorka obrała specjalne posiedzenia ACEN w Strasburgu, które odbyły się w trakcie posiedzeń Zgromadzenia Doradczego Rady Europy, a także sesji specjalnej w Paryżu oraz konferencji i spotkań zwoływanych przez członków ACEN z pomocą Stanów Zjednoczonych w latach 1955–1963. Autorka słusznie zauważa, że waszyngtońskimi politykami podejmującymi decyzję o zaangażowaniu we współpracę z uchodźcami środkowoeuropejskimi nie kierowały względy altruistyczne. Widzieli oni w tej współpracy możliwość wykorzystania emigrantów w konfrontacji w „wojnie psychologicznej” ze Związkiem Sowieckim (s. 91). Mówiąc inaczej: uchodźcy polityczni stali się dla Amerykanów narzędziem w dyplomacji ukierunkowanej na narody zza żelaznej kurtyny.

Utworzenie ACEN w „przeddzień odwilży” w stosunkach amerykańsko-sowieckich sprawiło, że jego działalność powoli traciła na znaczeniu. Wynikało to z faktu, że podstawowy cel ACEN, jakim było kwestionowanie narzuconego przez Sowietów *status quo* w Europie Środkowej i Wschodniej, przestawał być w polityce Waszyngtonu priorytetem. Wyraźnym dowodem zmiany tego kursu był fakt, że Amerykanie wymusili na ACEN, mimo protestów jego członków, skierowanie propagandy na kraje Ameryki Północnej i Południowej oraz Azji. Kolejnym krokiem było systematyczne ograniczanie subwencji dla Zgromadzenia, a ostatnim – jego rozwiązanie na początku lat siedemdziesiątych.

Artykuł Jenny Raflik uzupełnia obraz zaangażowania Waszyngtonu w powojennej Europie. Autorka przedstawia bowiem mało znane fakty zagospodarowania Polaków, przybyłych do Francji po 1950 r., w ramach Labour Service. W jednostkach tych oprócz Polaków służyli także uchodźcy czescy, niemieccy, bułgarscy, litewscy ze stref okupacyjnych w Niemczech, z tą różnicą, że tylko jednostki Polish Labour Service (PLS) zostały rozmieszczone na terenie Francji. Wyznaczenie miejsca stacjonowania nad Sekwaną było skutkiem negocjacji francusko-amerykańskich w sprawie funkcjonowania i zabezpieczenia komunikacyjnej linii amerykańskiej (Ligne de Communication – LOC) od portów na zachodzie Francji do granicy francusko-niemieckiej. LOC miała zapewnić

transport lądowy przez terytorium francuskie dla dostarczanego z USA (drogą morską do portów francuskich) zaopatrzenia oraz zasobów ludzkich do amerykańskiej strefy okupacyjnej w Niemczech.

Inicjatywa podjęta przez Amerykanów nie wzbudzała entuzjazmu Francuzów (s. 189–193). Wynikało to bowiem z obaw, że Stany Zjednoczone, które naciskały w kwestii rozbrojenia Niemiec, zdecydują się na wycofanie swoich jednostek znad Sekwany i pozostawienie PLS. Francuzom z kolei zależało, aby „za wszelką cenę pozostały na terytorium francuskim żołnierze amerykańscy, a nie tylko żołnierze w mundurach amerykańskich”¹¹ (s. 191). Dlatego rozważali możliwość wykorzystania PLS w ramach jednostek Communauté européenne de défense (CED). Ostatecznie PLS zostały rozwiązane w 1967 r., kiedy Francja opuściła struktury NATO (zachowując nadal członkostwo polityczne).

Autorka wspomina również o innej inicjatywie Waszyngtonu – utworzenia w latach 1952–1954 pod auspicjami i dowództwem NATO polskich jednostek na bazie żołnierzy i uchodźców z Polski (s. 195–198). Spotkała się ona jednak ze sprzeciwem dowództwa francuskiej armii w kwestii dotyczącej liczebności tychże jednostek, a także warunków rekrutacji na terytorium Francji. W odpowiedzi Paryż zaproponował utworzenie polskich jednostek również w ramach NATO, ale podlegających dowództwu francuskiemu. Inicjatywa miała być reakcją na lansowane przez Amerykanów rozbrojenie Niemiec. Nie bez znaczenia była także możliwość wykorzystania tych jednostek w ewentualnym konflikcie zbrojnym ze Związkiem Sowieckim. Jednakże poza wymienieniem w artykule ewentualnych liczb kontyngentu, złożonego z żołnierzy bułgarskich, czeskich, węgierskich, polskich oraz pochodzących z krajów bałtyckich, o których rozmawiał gen. Władysław Anders z przedstawicielami NATO, brakuje szczegółowej analizy rozmów, a także proponowanych innych możliwości wykorzystania potencjału polskich żołnierzy.

Lektura artykułów Anny Mazurkiewicz i Jenny Raffik nasuwa smutną konstatację odnośnie do polityki Białego Domu wobec państw europejskich znajdujących się po drugiej stronie żelaznej kurtyny. Budziła ona bowiem złudne nadzieje wśród uchodźców, że instytucje finansowane przez Waszyngton wpływały na politykę międzynarodową oraz oddziaływały na kraje środkowoeuropejskie. Zresztą w obawie przed reakcją Kremla w kwestii tworzenia i rozmieszczania wielonarodowych jednostek wojskowych Amerykanie tracili przekonanie o ich użyteczności.

Część książki zawierającą rozważania o charakterze politycznym zamyka artykuł Ingi Kawki (*Activité de Jan Kułakowski – syndicalisme, Solidarność et exil*, s. 199–211) poświęcony aktywności związkowca, dziennikarza i dyplomaty Jana Kułakowskiego. W szczególności uwypuklona została jego działalność jako sekretarza generalnego Confédération du monde travail i współpracy z NSZZ „Solidarność”.

¹¹ „Ils veulent donc à tout prix que des soldats américains restent sur le territoire français, et non seulement des soldats sous uniforme américain”.

W drugiej części publikacji znalazły się artykuły poświęcone udziałowi polskich intelektualistów we Francji w projektach dotyczących kształtu Europy. Obok ciekawego artykułu Joanny Nowicki (*L'apport des exilés du cercle de «Kultura» à la pensée européenne après 1945*, s. 281–292) poświęconego wpływowi twórców paryskiej „Kultury” na myśl europejską warto zwrócić uwagę na tekst Mirosława A. Supruniuka (*Les Polonais au Collège de l'Europe libre de Strasbourg*, s. 215–235). Przybliży on mało znane w literaturze zagadnienie zaangażowania Jerzego Giedroycia i Józefa Czapskiego w założenie Collège de l'Europe libre w Strasburgu. W koncepcji pomysłodawców projektu uczelnia miała stać się kuźnią kadr w przyszłej zjednoczonej Europie. Co więcej, miała kształcić nie tylko studentów z krajów zachodnich, ale również z Europy Środkowo-Wschodniej. Niestety z powodu złej organizacji założona w 1951 r. uczelnia została rozwiązana siedem lat później. Natomiast tekst Kingi Alicji Kowalik *Les efforts visant à jeter des ponts entre les exilés politiques en France et l'opposition démocratique en Pologne dans les années 1970 et 1980 du XX^e siècle* (s. 313–332) poświęcony jest współpracy na płaszczyźnie kulturalno-naukowej działaczy społecznych i politycznych przebywających we Francji z formującą się od lat siedemdziesiątych opozycją demokratyczną w Polsce.

Z kolei pozostałe teksty: Gérarda Bossuata (*Krzysztof Pomian, un intellectuel de Varsovie et de Paris en Europe*, s. 237–265), Marii Delaperrière (*La littérature de l'émigration polonaise en France après 1945. Héritage culturel ou militantisme anti-totalitaire?*, s. 267–280), Christine Mengès-Le Pape (*Czesław Miłosz, Une autre Europe: écrits d'exil pour dire les cultures européennes*, s. 293–301) i Zofii Bobowicz (*1970–1980: décennie d'une belle ouverture du monde de l'édition française à la création littéraire centre-européenne*, s. 303–312) koncentrują się wokół tematu kształtowania przez Instytut Literacki w Maisons-Laffitte niezależnej literatury i myśli politycznej na wychodźstwie.

Reasumując, omawiana książka z pewnością wprowadza nowe ustalenia w badaniach dziejów polskiej diaspory politycznej we Francji po II wojnie światowej. Jej lektura nasuwa jednak dwie zasadnicze uwagi. Po pierwsze, nie jest ona wolna od językowej niekonsekwencji w używaniu terminów *exilés* i *émigrés*, pomimo rozważań na ten temat w artykule wprowadzającym. Szkoda, że autorzy nie zdecydowali się na uzasadnienie praktyki stosowania tych pojęć w sposób alternatywny. Co więcej, nie odnieśli się również do kwestii – poruszanych przecież w artykule Antoine'a Marèsa – problemów adaptacyjnych i integracyjnych, z którymi musiało zmagać się na obczyźnie polskie wychodźstwo. Zabrakło także refleksji na temat położenia materialnego uchodźców, ich działalność polityczna miała bowiem najczęściej charakter społeczny, niezwiązany z ich pracą zarobkową. Tymczasem podczas lektury książki można odnieść wrażenie, że to działalność polityczna stanowiła ich główne i podstawowe źródło utrzymania, a także że była ona zawieszona w „próżni” administracyjnej kraju osiedlenia.

Aneta Nisiobęcka
Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie